

Kult, Idź przodem

Psy w norze leżąc bez siły
Lizały swoje rany
Po walce o przetrwanie
Oblepiały ropą ściany
Nie mając już sił zupełnie
Ujrawszy tedy ludzi
Nie miały na walkę sił
Jakże ona ich trudzi

Idź przodem
Idź przodem
Idź przodem
Idź przodem, stary, niech wiedzą
Że mamy pokojowe zamiary...

Wódz oczy wzniosł ku niebu
Wzywając je na świadka
Pokoju chcąc nad życie
Przysięgał na krew matki
Posyłając jednocześnie
Pancernych dwieście dywizji
Ale przodem oficera
Bez żadnej amunicji

Idź przodem
Idź przodem
Idź przodem
Idź przodem, stary, niech wiedzą
Że mamy pokojowe zamiary...

Haa...
Tak w mieście z nazwy nieznanym
Idę razem z kolegami
Zza rogu się wychyla
Brudna wataha z bejsbolami
Widząc, że szykuje się coś bardzo, bardzo, bardzo niedobrego
Wypychamy rażno do przodu
Kolegę najmniejszego

Idź przodem
Idź przodem
Idź przodem
Idź przodem, stary, niech wiedzą
Że mamy pokojowe zamiary...